**WSPÓŁPRACA NAUCZYCIELI I RODZICÓW**

Edukacja dzieci i młodzieży nie jest sprawą tylko Nauczycieli, ale i Rodziców, bo to właśnie oni rozpoczynają proces edukacji, wyposażają swoje pociechy w wartości oraz rozbudzają
w nich ciekawość świata. Szkoła ma za zadanie tę edukację kontynuować oraz pogłębiać. Taka współpraca powinna zawierać w sobie chęć zrozumienia drugiej strony, otwartość oraz posiadać mocny fundament w formie zaufania. Jednak w praktyce może nie być to takie proste. Rodzice oczekują m.in. dobrego wyposażenia placówki, czy systematycznego kontaktu. Z kolei Nauczyciele pragną, by Rodzice zrozumieli, że oni wspólnie z nimi ponoszą odpowiedzialność za ucznia, a konkretniej jego rozwój. Jak więc współpracować, by nie ucierpiała na tym najważniejsza osoba - uczeń?

Rodzice znają swoje dziecko lepiej niż Nauczyciele. Dzięki temu, mogą dostarczyć Nauczycielowi informacje, które nie są oczywiste oraz widoczne na pierwszy rzut oka. Pomagają one poznać ucznia lepiej oraz dostosować sposób komunikacji do jego indywidualnych potrzeb. Jednakże, Rodzice mają często wyidealizowany obraz swojego dziecka, a przecież bardzo ważne jest, by posiadali oni zdrowy dystans do tego, jaka jest ich pociecha naprawdę i pogodzili się z rzeczami "niewygodnymi", które zostały przez nich „wyparte”, bądź niezauważone. Nauczyciele mogą być wsparciem i pomocą. Posiadają oni dystans do ucznia oraz znają jego sposób zachowywania się wśród rówieśników. Mając więc dodatkowe informacje od rodziców wiedzą, jak najlepiej zwracać się do niego odpowiednio.

Współpraca...ale jak?

Współpraca między Rodzicami, a Nauczycielami nie jest łatwą sprawą. Aby przyniosła ona korzyści przede wszystkim dla ucznia, relacja ta powinna opierać się na wzajemnym zrozumieniu, zaufaniu oraz na jasnym komunikowaniu się dwóch stron.

Nauczyciele muszą pamiętać, że Rodzice zmagają się ze swoimi problemami i powinni okazać im wsparcie. Często [Rodzice] bywają zagubieni, bądź bezradni i mimo starań, nie są w stanie nawiązać zdrowej nici porozumienia. Charakterystycznym zachowaniem dla tego typu osoby jest szukanie winy na zewnątrz w momencie, kiedy coś się dzieje, a nie w sobie. Można spotkać się również z nadopiekuńczością wobec dziecka czy z brakiem przyjęcia jakichkolwiek informacji.

Jak poprawić relacje?

Współpraca między Szkołą, a Rodzicami może być ciężka. Jednak istnieją dobre praktyki, które mogą poprawić relacje.

Należy zacząć od zaufania. Rodzice muszę realnie zaufać, że Nauczyciel wie co robi, a jego działanie ma na celu jedno - dobro ucznia. Ważna jest wspólna rozmowa, by obie strony mogły swobodnie wypowiedzieć się na wszystkie nurtujące tematy. W procesie budowania relacji i zaufania istotne jest, by rozwiać wszystkie niejasności. Nauczyciele z kolei nie powinni ignorować tego, co mówią im Rodzice, a przede wszystkim sam uczeń. Nie można
"z miejsca" odrzucać informacji od innych.

Aby poprawić bądź zacząć budować zdrową relację, można wykorzystać pomysł dotyczy zorganizowania miejsca w szkolnej gablotce, w której znalazłaby się sekcja poświęcona sprawom rodziców. Można również przeprowadzić anonimowe ankiety mające na celu zbadanie potrzeb rodziców oraz ich odczuć związanych ze szkołą.

Każda ze stron powinna myśleć o tej drugiej. W świetle tego:

Rodzicu:

Nie krytykuj Nauczyciela przy dziecku. Takie działania sprawiają, że uczeń traci szacunek do Nauczyciela. Wpływa to również na jego motywację do nauki.

Informuj Nauczyciela o tym, co dzieje się z Twoim dzieckiem i o istotnych rzeczach z nim związanych, które wpływają na jego osobę. Ważne są również informacje odnośnie tego, jak wygląda sytuacja rodzinna.

Nie obwiniaj tylko Nauczyciela za niepowodzenia Twojej pociechy.

Nauczycielu:

Bądź wyrozumiały oraz spróbuj zrozumieć sytuację rodzinną ucznia, z którą może wiązać się wiele istotnych spraw, m.in. niepowodzenia w nauce, które nie zawsze wynikają z lenistwa.

Nawiązuj dialog z rodzicem. Informuj go o wynikach swoich obserwacji.

Dziecko to nie Rodzic, a Rodzic to nie dziecko. Nie warto przenosić swoich obiekcji z jednej osoby na drugą.

Czyja wina ?

Jeśli relacja nie wygląda tak, jak każdy by sobie tego życzył, zaczyna się szukanie winnych...
a wina zawsze leży po obu stronach. Należy pamiętać o tym, by szukania problemu zaczynać od siebie - to najzdrowsze i najuczciwsze, choć jednocześnie wymaga dystansu oraz szczerości. Każdemu łatwiej przychodzi ocenianie niż zrozumienie...a gdyby tak wcielić się
w rolę tej drugiej strony i spróbować zrozumieć to, z czym się zmaga?

Nauczyciele oraz Rodzice - każda z tych grup może znaleźć w sobie to, co utrudnia budowanie relacji na zasadzie partnerstwa. Nie wszyscy Nauczyciele potrafią komunikować się z uczniami w odpowiedni sposób. Nie każdy pedagog posiada odpowiednie podejście, często przerzucając osobiste problemy na podopiecznych. Z kolei Rodzice często są tak przekonani o tym, że wiedzą lepiej, że nie dopuszczają do siebie żadnych uwag i rad
z zewnątrz, jednocześnie obwiniając o wszystko szkołę.

Pamiętać trzeba przede wszystkim o szacunku do drugiego człowieka oraz od spojrzenia najpierw na siebie, a dopiero w drugiej kolejności na kogoś innego. Partnerstwo powinno opierać się na zdrowym porozumieniu, a nie rywalizacji.

Na zakończenie...

Szkoła powinna być przestrzenią, w której głos Rodzica jest słyszalny, a Nauczyciele obdarzani są zaufaniem. Rodzice powinni być postrzegani jako partnerzy Szkoły, współpracujący z nią w zdrowy sposób, nie chcąc za wszelką cenę pokazać słuszności swojej racji. Nauczyciele z kolei powinni być otwarci na informacje, które uzyskują od Rodziców. Obie strony powinny wykazać chęć zrozumienia tej drugiej. A w wszystko to ma służyć dobru najważniejszej osoby w szkole - ucznia.